

echo

KRAKOWA

Rok XV PISMO POPOŁUJNIOWE Nr 187 (4691)

Kraków, czwartek 11 sierpnia 1960

Jutro wojska ONZ wkroczą do Katangi

W piątek pierwsze oddziały wojsk ONZ wkroczą do zbuntowanej prowincji Kongo — Katangi. Wiadomość tę podano 10 bm. w siedzibie ONZ w Nowym Jorku. W skład wojsk Narodów Zjednoczonych, które znajdą się 12 bm. w Katandze, wchodzić będą dwie kompanie żołnierzy szwedzkich pod osobistym dowództwem sekretarza generalnego ONZ — Hammarskjölda.

Sekretariat ONZ opublikował teksty depesz wymienionych między Hammarskjöldem i samowolnym premierem Czumbe, Hammarskjöld zaproponował premierowi Czumbe szczerą wymianę poglądów na temat zadań, jakie ma wypełnić ONZ w Kongo. Hammarskjöld oświadczył, że przybędzie w piątek do stolicy Katangi, Elisabethville, w towarzystwie generała Kettana, zastępcy naczelnego dowódcy sił ONZ, gen. Rikhye, doradcy wojskowego do spraw operacji w Kongo oraz doradców cywilnych z kwatery głównej ONZ.

Hammarskjöld oznajmił, że wojska szwedzkie, które udadzą się do Katangi, będą w mundurach, „ale zrozumiałe jest, że będą oni pod moją osobistą władzą i będą oni mieli prawo tylko do określonej samoobrony w wypadku gdyby zostali zaatakowani”. Sekretarz generalny zaznaczył w depeszy, że jest przekonany, iż warunki, które zaproponował, umożliwią wyeliminować bez zwoiki przyczyny konfliktu zbrojnego, który jest nadal groźbą dla wszystkich.

W odpowiedzi na depeszę, Hammarskjöld, Czumbe stwierdził, że zgadza się na spotkanie z sekretarzem generalnym ONZ.

Twierdzi się, że Hammar-

Nowa próba prowokacji ze strony władz NRF

Rząd NRD zdecydowany jest we właściwym czasie podjąć odpowiednie kroki, jeśli Bundestag zechce zrealizować swe plany odbycia sesji w Berlinie zachodnim, na terytorium NRD — oświadczył w rozmowie z korespondentem agencji ADN, wiceminister spraw zagranicznych NRD, O. Winer.

Wiceminister podkreślił przy tym z naciskiem słowa W. Ulbrichta, który oświadczył, iż ani Bundestag, ani żadne inne organa władzy zachodniemieckiej nie mają nic do roboty w Berlinie zachodnim. Projektowana sesja Bundestagu w Berlinie zachodnim jest niesłychaną prowokacją wobec NRD i pokoju w Europie.

Jutro Kraków będzie na skraju niżu. Zachmurzenie zmienne z możliwością słabych przelotnych opadów deszczu. Rano mgliście. Wiatr południowo-zachodni i zachodni, prędkość 3—7 m/sek. Temperatura 22—26 st. C.

Wicepremier Julian Tokarski na konferencji w Hucie im. Lenina

W Hucie im. Lenina obraduje dziś konferencja poświęcona zagadnieniom inwestycyjnym Kombinatu. W konferencji bierze udział wicepremier Julian Tokarski, kierownicy oraz przedstawiciele resortów: przemysłu ciężkiego, budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych, kolei, komisji planowania przy Radzie Ministrów, zjednoczeń i przedsiębiorstw pracujących na potrzeby budowy Huty im. Lenina oraz przedstawiciele władz partyjnych.

Tematem obrad jest analiza stanu dostaw dokumentacji, maszyn, urządzeń i konstrukcji oraz postępu robót budowlano-montażowych na terenie Kombinatu w roku bie-

żącym. Uczestnicy konferencji omówią ponadto środki, niezbędne dla wykonania planów na rok 1961 w zakresie dostaw inwestycyjnych dla Huty im. Lenina oraz robót budowlano-montażowych.

Konferencja w tym składzie jest jeszcze jednym dowodem troski i uwagi, jaką partia i rząd przykładają do sprawy rozbudowy Huty im. Lenina — inwestycji nr 1 naszej gospodarki. (n)

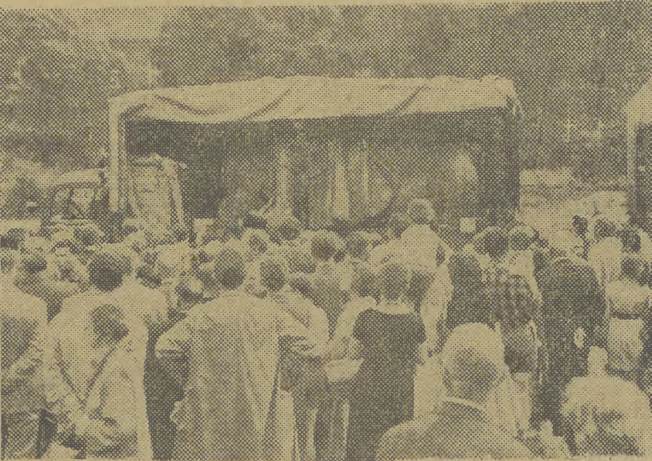


Makieta pomnika T. Kościuszki, wręczona przedstawicieli Prez. RN m. Krakowa.

Po 20 latach pomnik T. Kościuszki wrócił na Wawel



Wielki samochód ciężarowy z przyczepą, pilotowany przez milicjanta „Warszawę”, wjeżdża na Wawel od strony ul. Bernardyńskiej.



Na życzenie licznie zebranej na Wawelu publiczności pokazano fragment pomnika.

Wczoraj późnym popołudniem dotarli do Krakowa po trzydniowej podróży z granicznego Zgorzelca samochód, wiozący rozmontowany pomnik Kościuszki. Wraz z pomnikiem przyjechali: jego twórca prof. Rudolf Lehmert, Wilhelm Kümmel, który kierował pracami przy odlewaniu pomnika oraz dwaj Niemcy fachowcy od montażu, pp. Kosak i Klem.

Na placu przed katedrą zastępca przewodniczącego Prezydium RN dr J. Garlicki przekazał pomnik gospodarzom Wawelu, prof. dr J. Szablowskiemu, dyrektorowi Państwowych Zbiorów Sztuki i dr A. Majewskiemu — kierownikowi odbudowy zamku.

Dr Garlicki krótko opowiedział o przebiegu drogi: wszystkie miasta, przez które przejeżdżał pomnik, przygotowały ekipy serdeczne przyjęcie. Najgorsze warunki drogowe, tzn. dużo mostów i przewodów elektrycznych było na Śląsku, tam właśnie znajdował się most o nośności 8 ton, przez który musiał przejechać 22-tonowy transport.

Dziś od rana fachowcy niemieccy i polscy — z MPB Nowa Huta przystępują do montażu pomnika. Bastion Władysława IV już obrosły rusztowania i wyciągi służące do montażu. Cokół pomnika został odnowiony. Po kilkunastodniowej pracy w pierwszych dniach września odbędzie się uroczystość powrotu pomnika Kościuszki na dawne miejsce. (bz)

„Antynikotyn” już w sprzedaży

Jak informuje spółdzielnia chemiczno-farmaceutyczna w Białymstoku, do sprzedaży w aptekach — tymczasem na terenie woj. białostockiego — przekazano pierwszą partię leku dla palaczy p. n. „antynikotyn”.

W przyszłym roku, produkcja wyniesie milion pakietów (ce na jednego pakietu 60 zł).

Lek ten powoduje u palacza zmniejszenie głodu nikotynowego, a tym samym pomaga w zwalczaniu nałogu.

12,5 MLD zł NA KSIĄŻECZKACH PKO

Wkłady pieniężne ludności w PKO osiągnęły do 31 lipca br. 13 miliardów 463 miliony złotych, w tym wkłady na książeczkach oszczędnościowych 12 miliardów 410 milionów, a wkłady na rachunkach bieżących i innych rozliczeniowych — 1 miliard 53 miliony złotych.

Znowu śmiertelne zatrucie alkoholem metylowym

Tragiczny w skutkach wypadek zatrucia alkoholem wydarzył się w powiecie Jarocin — woj. poznańskie. Mieszkańcy Nowego Miasta: Janina Kaczmarek, Stefan Kołodziejczak, Wincenty Gołębiak i Ludwik Zieliński urządzili libację podczas której raczono się... alkoholem metylowym z Zakładów Przemysłowo Rolnych w Kłęce.

Na rezultaty zatrucia nie trzeba było długo czekać: 29-letnia Janina Kaczmarek po kilku godzinach zmarła a pozostali uczestników biesiady przewieziono do Szpitala Powiatowego w Jarocinie — gdzie walczą ze śmiercią. Zachodzi podejrzenie, że li-

czba osób zatrutych alkoholem metylowym jest znacznie większa. Śledztwo w sprawie wypadku prowadzi organ MO i prokuratury.

Amerykański „Discoverer - 13” wszedł na orbitę

NOWY JORK 10 bm. Amerykanie wystrzelili z przylądka Canaveral nowego sztucznego satelitę ziemi, nazwanego „Discoverer - 13”.

Satelita wszedł na orbitę i okrążył Ziemię w ciągu 94 minut. Jego apogeum (najwyższy punkt) wynosi 701 km, a perigeum 257.

Od satelity ma się odłączyć zasobnik o wadze 136 kg i spaść w pobliżu Wysp Hawajskich.

Jak wiadomo, wszystkie poprzednie próby z oddzieleniem lub też przechwyceniem zasobnika z satelitów typu „Discoverer” nie powiodły się.

Zarówno okręty floty amerykańskiej, jak i samoloty zajęły pozycję wokół Wysp Hawajskich i będą usiłowały przechwycić w powietrzu zasobnik spadający na spadochronie lub też wyłowić go z morza.

CZYTELNICY „Echa Krakowa” BUDUJĄ SZKOLĘ

Młodzież krakowska, to nasz najlepszy sprzymierzeniec, który stale z wielkim zapalem popiera akcje zbiórki funduszy na budowę pierwszej szkoły Tysiąclecia w Krakowie. „My jeszcze nie czytamy „Echa”, ale też chcemy budować najnowocześniejszą szkołę Krakowa” — piszą nasi Czytelnicy w imieniu dzieci z PRZEDSZKOLA NR 91 W KRAKOWIE PRZY UL. DEKERTA 18, przysyłając na konto budowy kwotę 58 zł 37 gr. Prosimy przyjąć serdeczne podziękowania.

O przyjęcie wyrazów wdzięczności prosimy też uczniów KLASY I TECHNIKUM KOLEJOWEGO W KRAKOWIE przy ul. Basztowej 9 którzy wpłacili 84 zł.

Równocześnie przepraszamy za opóźnienie w opublikowaniu dzisiejszych notatek o wpłatach, wywołane wielką ilością przekazywanych na konto budowy wpłat.

AKCJA TRWA!
Konto nosi nazwę: „Czytelnicy „Echa Krakowa” budują szkołę”.
NUMER KONTA: PKO 4-3-600.

Zdjęcie makiety — CAF
pozostałe
W. PAWŁOWSKI



Bastion Władysława IV na Wawelu przygotowany do montażu pomnika. Tędy pomnik zostanie przeniesiony na swoje miejsce.

W rejonie Poznania woda nadal przybiera

Od godz. 12-tej w nocy, kulminacyjna fala powodziowa na Warcie utrzymuje się w rejonie Poznania przy stanie 410 cm. Woda nadal powoli przybiera. Wystąpiły — na szczęście

niegroźne w skutkach — rozlewiska w dzielnicy Staroźń. Przy Moście Marchlewskiego woda zbliżyła się do wałów zabezpieczających.

Szerokość Warty sięga w niektórych miejscach 200 m.

Echo dnia

Wokół sprawy rozbrojenia

Możliwość przyjazdu premiera CHRUSZCZOWA na XV sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ przyjechała została w kołach ONZ z zadowoleniem i oceniona jako posunięcie konstruktywne.

Zarówno delegaci jak i członkowie sekretariatu ONZ podkreślają, że im więcej czolowych meżów stanu uczestniczy w obradach ONZ, tym większy staje się jej prestiż i tym większe są szanse osiągnięcia konstruktywnych rozwiązań. Wyrażany jest powszechne pogląd, że obecność premiera ZSRR skłoni również innych szefów rządów do przybycia na sesję, co mogłoby w konsekwencji umożliwić poważne konsultacje typu „szczytowego” przyspieszając wznowienie rozmów między Wschodem i Zachodem.

W związku z tym zwrócono tu uwagę na wypowiedź prezydenta EISENHOWERA na środowiskowej konferencji prasowej, w której nie wykluczył on możliwości uczestniczenia w debacie rozbrojeniowej w ONZ, gdyby doszedł do wniosku, że obecność jego mogłaby być pożyteczna.

Zdaniem szeregu obserwatorów, zapowiedź możliwości przyjazdu premiera Chruszczowa na sesję Zgromadzenia Ogólnego świadczy, że może on przedstawić nowe, dodatkowe propozycje, że traktuje problem rozbrojenia jako najważniejsze zagadnienie obecnych czasów i że zamierza uczynić wszystko, aby przełamać obecny impas.

W kulurach ONZ zwraca się jednocześnie uwagę, że wiadomość o zwolnieniu na 16 sierpnia posiedzenia Komisji Rozbrojeniowej, zgodnie z wnioskiem amerykańskim, została przyjęta z najwyższą obojętnością i wyrażonym brakiem zainteresowania. Większość delegacji uważa ją za zwykłą formalność i stratę czasu, gdyż jasne jest, że Komisja nie zajmie się merytoryczną dyskusją nad problemem rozbrojenia i rozwiązaniami tego problemu nie posunie naprzód.

W ONZ panuje przekonanie, że obrady Komisji będą krótkie i że zasadnicza dyskusja nad problemem rozbrojenia odbędzie się dopiero na zwykłej sesji Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

Po przewrocie w Laosie

MOSKWA
Agencja TASS informując o wydarzeniach w Laosie, donosi m. in.:
Oddziały wojskowe, które dokonały przewrotu, aresztowały szereg dygnitarzy poprzedniego rządu, a także kilku do-

wódców wojskowych. Siedziba ministra obrony Phoumi Nosavana, przebywającego w Luang-Prabang została ostrzeżona.

Utworzony przez powstańców komitet rewolucyjny, na czele którego stanął kpt. Kong-Lo, wezwał ludność laotańską do zachowania spokoju i obiecał przeprowadzić kardynalne reformy w zakresie polityki wewnętrznej i zagranicznej.

Reformy te dotyczyć mają: położenia kresu niewolnicemu uzależnieniu od USA, prowadzenia polityki neutralności, zlikwidowania w Laosie obcych baz wojskowych, odwołania amerykańskich i francuskich doradców wojskowych, zakończenia bratobójczej wojny domowej, walki z korupcją i przeprowadzenia czystki wśród aparatu administracyjnego.

*

Powołując się na opinie dyplomatów, Agencja Reuters pisze, iż dokonany w Laosie przewrót ma charakter „nacionalistyczny i neutralistyczny” z akcentami antyamerykańskimi.

*

Komitet rewolucyjny zadeklarował wierność wobec króla i wysłał swego przedstawiciela do Luang-Prabang w celu wyjaśnienia królowi polityki powstańców. Jednocześnie komitet zaproponował b. premierowi Laosu, księciu Souvanna Phouma, będącemu członkiem „komitetu rewolucyjnego”, utworzenie nowego rządu laotańskiego.

Jak wynika z doniesień agencji prasowych, przewrót w Laosie zaskoczył USA i ich partnerów z SEATO, sąsiadujących z Laosem. Jak podało radio syjamskie, rząd Syjamu jest poważnie zaniepokojony wydarzeniami w Laosie. Armia syjamska postawiła na została w stan gotowości bojowej.

Byłemu ministrowi obrony Laosu, Phouma Nosavana, zacieklemu przeciwnikowi neutralności i zwolennikowi polityki proamerykańskiej udało się zbiec z Laosu do Syjamu.

Korespondenci prasowi wyrażają przypuszczenie, że Phouma Nosavana, o ile uda mu się zebrać odpowiednie siły, wystąpi przeciwko nowemu rządowi.

Wszystko to stwarza atmosferę niepokoju wokół sprawy Laosu.



Nota ZSRR do rządu norweskiego

MOSKWA
Minister spraw zagranicznych ZSRR, A. Gromyko, 10 bm. wręczył charge d'affaires ad interim Norwegii S. Ekalandowi notę rządu ZSRR w odpowiedzi na notę rządu norweskiego z dnia 22 lipca br.

Rząd radziecki ponownie oświadczył w nocie, że Norwegia jest współuczestnikiem naruszenia w dniu 1 lipca br. obszaru powietrznego ZSRR przez amerykański samolot wojskowy „RB-47”.

Nota podkreśla, iż rząd norweski ponosi całkowitą odpowiedzialność za współudział Norwegii w niebezpiecznych prowokacjach przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

Nota wskazuje, że rząd Norwegii, negując udział władz norweskich w fakcie przestępczego wtargnięcia amerykańskiego samolotu wojskowego do obszaru powietrznego ZSRR, powtarza przeżyty oczywistym faktem mianem, stosowany uprzednio w związku z naruszeniem radzieckiej granicy państwowej przez amerykański samolot wojskowy „U-2” w dniu 1 maja br.

Sum w kanale na Śląsku

W starym, zanieczyszczonym ściekami przemysłowymi kanale pod piecami odlewni metali w Łabędach, wyłowiono młodego 14-centymetrowej długości sumę.

Znalezienie na Śląsku tej ryby, żyjącej w wodach północnej Polski — tłumaczy się przeniesieniem jej ikry przez ptaki.

Duszniki-Zdrój przed Festiwałem Chopinowskim

16 bm. w Dusznikach-Zdroju rozpocznie się XV Festiwal Chopinowski. Udział w nim weźmie 10 państw oraz 66-osobowy zespół orkiestry symfonicznej z Wrocławia pod dyrekcją Adama Kopycińskiego.

Władze miasta oraz Komitet Festiwalowy dopinają wszystko na ostatni guzik. Od wczesnych godzin rannych do późnego wieczora są wprawiane w ruch kielnie, pędzle, młoty i łopaty. Tu i ówdzie wznoszą się rusztowania. Tynki domów w miasteczku oraz ośrodku zdrowym pokrywane są świeżą, kolorową farbą. Dom przy ul. Zielonej, w którym w r. 1926 przebywał Chopin z matką i siostrami (tak głosi napis na tablicy pamiątkowej), jest odrestaurowany. Ulice i aleje parku otrzymują nowe nawierzchnie. Instaluje się światła jarzeniowe.

Wykonawcy oraz liczni goście, którzy przyjadą tu z całego kraju zostaną zakwaterowani w budynku I sanatorium, który na okres Festiwalu zostanie opuszczony przez kuracjuszy. Sama impreza odbywać się będzie w sali teatralnej głównego budynku zdrowego, będącego jeszcze w remoncie. W niedziele, obiekt ten zostanie oddany do użytku wraz z nowo-

czesną kawiarnią oraz cocił-barem.

Inauguracja Festiwalu rozpocznie się 16 bm. o godz. 19. Jako pierwsza wystąpi zdobywczyni II nagrody na ostatnim Konkursie Chopinowskim w Warszawie: Irina Zarickaja. Do innych wykonawców należą: R. Balest, L. Grychtolówna, W. Kastieliskij, J. Łukowicz, D. Milanova, R. Moriski, T. Rutkowska, D. Simonkova, J. Stompel. W dniach Festiwalu pianiści ci wystąpią również w Polanicy i Kudowej (waś)

Ulice Piotrkowa Tryb. były 9. bm. terenem tragicznych wydarzeń, których ofiarą padło dwóch milicjantów i woźnica, usiłujący zatrzymać uciekającego bandytę.

Ok. godz. 17.30 dwóch funkcjonariuszy MO st. sierż. Eugeniusz Buczyński oraz sierż. Leopold Kaniewski zatrzymali przy zbiegu ulic Sulejowskiej i Curie-Skłodowskiej nadjeżdżającego od strony Sulejowa auto. W pewnej chwili, kierowca zatrzymanego pojazdu oddał serię strzałów do nie spodziewających się niczego milicjantów, którzy zginęli od kul bandyty.

Po dokonaniu mordu, kierowca porzucił wóz, a sterroryzowany pistoletem nadjeżdżającego motocyklistę Mariana Szewczyka za-

Dwóch milicjantów zabitych

Dramatyczny pościg za bandytą

brał mu motor i pocął uciekać ulicami miasta, gromiąc przechodniom odbezpieczonym pistoletem. Usiłował go zatrzymać jadący wozem Edward Ratajski, którego bandyta trzema strzałami ciężko ranił.

Z kolei uciekającego bandytę zaczął ścigać kierowca furgonetki Stanisław Szefer. Po 5 km. jazdy udaje mu się minąć bandytę i zająć mu drogę powodując zderzenie motocykla z samochodem.

W tym czasie nadjechał pościg



W 15 ROCZNICE WYZWOLENIA KOREI
Duet taneczny „Radość” w wykonaniu artystów teatru północnego Pyongan.
Fot. — CAF

Na rynku coraz więcej towarów spółdzielczości pracy

Wyniki I półrocza br. wskazują, że większość spółdzielni pracy przestawiła się wreszcie na wyrób artykułów aktualnie poszukiwanych na rynku, wypełniając tym samym luki asortymentowe.

Szczególnie wiele inicjatyw obserwuje się w zakresie artykułów gospodarstwa domowego, a więc w tej dziedzinie, w której drobna wytwórczość ma największe możliwości.

W ciągu 6 miesięcy br. spółdzielnie dały na rynek za blisko 263 mln zł (o 15 mln zł więcej niż w tym samym okresie r. ub.) różnych, cieszących się popytem wyrobów metalowo - elektrotechnicznych:

jak żelazka, czajniki, garnki, elektryczne, roboty kuchenne,

prodiże, żyrandole, naczynia emaliowane i aluminiowe, wiadra, łopaty, szpadle itp. Wprowadza się przy tym wiele nowych wzorów i typów. Uruchamia się także produkcję artykułów dotychczas nie wytwarzanych.

Wiele ciekawych nowości spółdzielczości ukaże się w II półroczu br. Począwszy od uniwersalnych otwieraczy konserw, poprzez nowe rodzaje młynków elektrycznych do kawy, mikserów, patelni elektrycznych, suszarek do naczyń, szybkowarów a kończąc na przyczepach rowerowych i składanych garażach samochodowych.

Wiele inwencji wykazują też spółdzielnie branży chemicznej, urozmiaćając asortyment artykułów powszechnego użytku.

Spółdzielczość przemysł odzieżowy i skórzany ograniczył „masowy” wyrób konfekcji i obuwia, które w dostatecznej ilości wytwarza wielki przemysł państwowy, na korzyść krótkiej serii, produkcji modelowej i na miarę. Laboratoria spółdzielcze opracowały przeszło 200 nowych modeli różnych okryć młodzieżowych i dziecięcych.

Modele te już wchodzi do produkcji na sezon jesienno-zimowy.

* Wybory „Mister sportu” * wyścigi psów * pokaz jazdy na nartach wodnych

Atrakcyjny program imprez w Sopocie

W naszej „perle Bałtyku” — Sopocie, czynione są przygotowania do imprez jakich jeszcze nie było: mianowicie —

• zorganizowane zostaną wyścigi torowe psów. Oddział Towarzystwa Opieki nad

Republika Czad

21 niepodległym państwem w Afryce

PARYŻ

Dziś w Fort-Lamy nastąpi uroczyste proklamowanie niepodległości Republiki Czad.

Będzie to 21 z kolei niepodległe państwo afrykańskie.

Obszar Czadu wynosi 1,228 tys. km kw. Czad zamieszkuje ponad 2,5 miliona mieszkańców. Stolica — Fort-Lamy, podstawą gospodarki Czadu jest rolnictwo (bawełna, proso, ryż) oraz pasterstwo.

Pod naciskiem walki narodo-wyzwoleńczej, w roku 1958 Francja zmuszona była przekształcić Czad w republikę autonomiczną. 12 lipca br. premier Debre i premier Rep. Czad, Tombalbaye podpisali deklarację o proklamowaniu niepodległości Czadu.

Rozmowy Macmillan-Adenauer

10 bm. przybył do Bonn na rozmowy z Adenauerem premier Wielkiej Brytanii Macmillan.

Przebieg ich śródogodowych rozmów utrzymany jest w tajemnicy. Przypuszcza się jednak, że przedmiotem ich były zagadnienia stosunków niemiecko - brytyjskich, rola NATO, stosunki gospodarcze oraz inne aktualne problemy polityki światowej.

Borsuk dotkliwie poranił 78-letnią staruszkę

W lasach koło Klonowa w pow. starogardzkim, zbierającą grzyby 78-letnią Anastazję Bielinską zaatakował nagle rozjuszony borsuk. Wywiązała się prawdziwa walka, w czasie której brocząca krwią staruszka upadła na ziemię i ostatecznie sił odpierała ataki rozwścieczonego zwierzęcia.

Na szczęście krzyki staruszki usłyszał przechodzący w pobliżu robotnik leśny, który wyratował ją z opresji.

Bielinska doznała licznych obrażeń i przewieziona została do szpitala w Tczewie.

dokonał napadu w Kielcach na sklep spożywczy, gdzie postrzelił jednego z Klientów. 9 bm. na szosie z Sulejowa do Piotrkowa, zatrzymał prowadzone przez Leszka Wojtowicza auto marki „Warszawa”. Sterroryzował go pistoletem i odebrał mu wóz, udając się do Piotrkowa, gdzie dokonał swych dalszych krwawych zbrodni.

W najbliższym czasie, po sporządzeniu aktu oskarżenia bandyta odpowiadać będzie w trybie doraźnym przed sądem wojewódzkim.

Zamordowany przez Lecha 32-letni st. sierż. Buczyński osieroził żonę i 2 nieletnich dzieci. Drugi z zamordowanych milicjantów 28-letni sierż. Kaniewski służył w MO 10 lat. Ciężko rany woźnica Ratajski ma prze-strzelone płuco i walczy ze śmiercią w szpitalu.

Zwierzętami posiada już zgłoszenia kilkudziesięciu właścicieli psów. Ta pierwsza po wojnie „psia impreza” ściąganie niewątpliwie wiele osób.

• atrakcyjnie również zapowiada się konkurs, który ma odbyć się na kortach w Sopocie pt. „Wybieramy najlepszą zbudowanego sportowca”.

Do konkursu zgłosiło się wielu ładnie zbudowanych i wysportowanych mężczyzn. Eliminacje odbędą się w dwóch grupach. Uczestników konkursu obowiązują nie tylko dobra sylwetka sportowa, ale również udział w podnoszeniu ciężarów i wykonanie ćwiczeń gimnastycznych.

• ponadto, organizowany jest pokaz jazdy na nartach wodnych, w którym weźmie udział kilkunastu adeptów tej mało jeszcze znanej w Polsce dyscypliny sportowo-rozrywkowej.

Pokazy narciarzy wodnych, prowadzonych przez ślizgacze z dużą szybkością, odbędzie się dookoła mola.

W przychodni rejonowej

Gdy krakowianin zachoruje...

Rejonowy ośrodek zdrowia jest to instytucja jak rzekliśmy przeznaczona dla zwykłych ludzi. Dlatego też nie dba ona wcale o reklamę i działa nieco konspiracyjnie. W żadnej kamienicy w Krakowie nie ma choćby najmniejszej wywieszki informującej, do którego ośrodka rejonowego winni zgłaszać się po porady lekarskie mieszkańcy danego domu. Oczywiście jest to kwestia do dyskusji, kto powinien zadbać, by taka wywieszka była — ośrodek zdrowia czy administracja domu? Fakt jednak, że powinna ona być i informować dokładnie o godzinach przyjęć, nazwiskach ordynujących lekarzy oraz o adresie i numerze telefonicznym rejonowego ośrodka zdrowia.

Dziś jeśli ktoś chce skorzystać z usług ośrodka, by znaleźć swój rejon musi obdzwanianić telefonicznie wszystkie ośrodki swojej dzielnicy lub korzystać ze wskazówek sąsiadów, którzy już w ośrodku byli. W rezultacie tak, czy owak przyszły pacjent idzie do ośrodka na ślepo. Nie wie czy utrafi na godziny przyjęć,

a co więcej wcale nie ma pewności, że będzie przyjęty przez lekarza.

W ośrodku pacjenta czeka rejestracja, a ściślej mówiąc on na nią musi czekać. Zarejestrowanie oczywiście nie oznacza dostania się do lekarza. Zdarzyć się może, że przyjdą pacjenci z gorączką lub inwalidzi, a ci mają pierwszeństwo. Zwykle pacjentowi pozostaje siedzieć (o ile są wolne krzesła) i czekać. Gorzej gdy limit przyjęć na dany dzień już się wyczerpał. Pacjent musi przyjść na jutro ponownie. To, że był wczoraj nie nie znaczy. Musi pędzić znów raniutko i stawać w kolejce. W wielu ośrodkach już przed godz. 7 jest pełno... W rezultacie ten ostatni w kolejce może być przyjęty przez lekarza np. dopiero o godz. 14.

Skoro już się chory dostał przed oblicze eskulapa i został zbadany okazuje się, że do uzyskania diagnozy potrzebne są np. badania krwi, zdjęcie rentgena, czy też inne analizy. Pacjent więc dostaje polecenie pójścia „na Skawińską”, czy „na Batorego”. Nie raz i nie dwa z takim skierowaniem ludzie trafiali wprost do... redakcji, prosząc o informację gdzie i właściwie do kogo mają się zwrócić.

Jak wiemy pojęcie ulicy Skawińskiej, czy Batorego jedynie dla „oblatanych” pacjentów równoznaczne jest z odpowiednim gmachem. A i to niezbyt wiele. W takim kombinacie leczniczym przy ul. Batorego mieści się szereg rozmaitych przychodni rejonowych i obwodowych ośrodków zdrowia, ponadto miejskie i wojewódzkie władze służby zdrowia. Na szczęście jest informator, który niezawodnie wskaże odpowiednie piętro i numer pokój. Ale i to w rezultacie nie wszystko. Pacjent idąc do przebadania u specjalisty znów idzie na ślepo. Nie wie w jakich godzinach ordynuje lekarz, nie wie od której do której dana pracownia przyjmuje analizy.

»Dworzec duchów« w Duisburgu

Dworzec duchów — tak określa się w Duisburgu nową stację rozrządową, opartą o pełną automatyzację. Budowa stacji jest już w pełnym toku. Wagon będą się tutaj zestawiać w pociąg na pozór „same”, bez udziału człowieka. Podstawę działania automatów stanowią będą urządzenia radarowe i elektronowe. Bez „żywego ducha” mimo wszystko się nie obejdzie... Te jednak czynności, które wykonuje normalnie wielu robotników, spełniać będzie jeden tylko operator. Za pośrednictwem dalekopisu będzie on przekazywał plan rozrządu wagonów do odpowiedniego urządzenia elektronowego. „Mózg elektronowy” kierować będzie wagony na właściwe tory. On również obliczać będzie właściwe ustawienie hamulców, w oparciu o trasę i spadek z górki rozrządowej, tak że wagony dobiegają będą w ostatecznej fazie do pociągu z wymaganą znikomą szybkością, by tylko lekko do niego dobieć.

Operator będzie mógł kontrolować przebieg rozrządu na świetlnej mapie, na której ruchome, czerwone punkciki znaczyć będą drogę poszczególnych wagonów. Będzie więc w każdej chwili zorientowany o stanie zestawu pociągu.



Olbrzymi parking w pobliżu miejscowości letniskowej Zandvoort (Holandia) — zajęty wozami plażowiczów.

Podobne perypetie czekają pacjenta, który chce przedłużyć zaświadczenie o czasowej niezdolności do pracy. Pójście do lekarza po trzech dniach leżenia w łóżku, np. z powodu grypy równa się niejednokrotnie automatycznemu przedłużeniu choroby. Cóż dopiero mówić o tym, gdy pacjenta wysyła się przed komisję lekarską, by ona dopiero zaświadczyła jego dłuższe „zwolnienie chorobowe”. A jest przecież specjalne zarządzenie Ministerstwa Zdrowia z dnia 28 lutego 1958 r., według którego lekarz rejonowy ma prawo udzielić zwolnienia do 10 dni, lekarz specjalista w zakresie swej specjalności do 15, a kierownik przychodni może przedłużać te zwolnienia dodatkowo o dni 30. Uwaga! Nie ma już w takim wypadku żadnych komisji i odsyłanie pacjentów na tzw. komisję nie może mieć miejsca!

Jak rozwiązać te wszystkie sprawy? O wnioskach jakie nasuwają się z obserwacji organizacji naszego lecznictwa otwartego napiszemy w następnym artykule.

BARBARA KUDREWICZ

Spór między turystami a proboszczem o schody na Capri

Na Capri zakończył się, ciągnący się od kilku tygodni, spór między turystami a proboszczem tamtejszego kościoła.

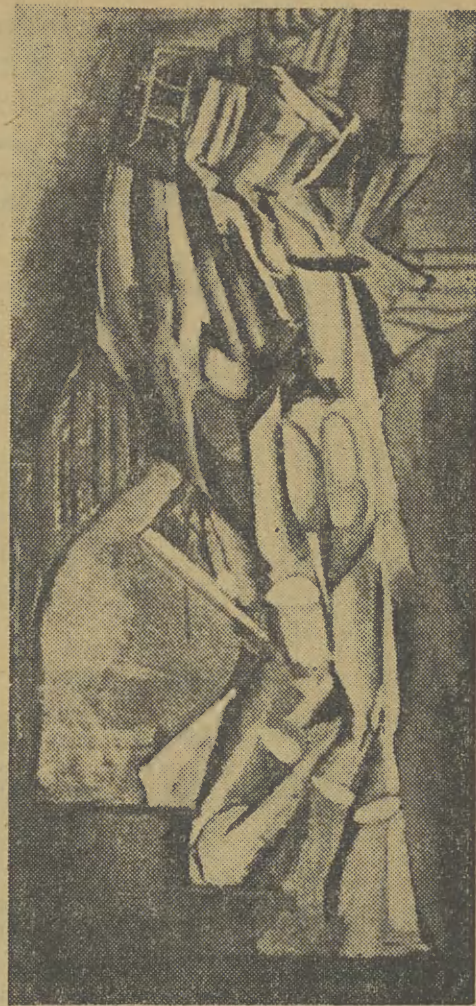
Nad Japonią szalał tajfun „Virginia”

140 domów zostało zatopionych w południowo-zachodniej części Japonii podczas przejścia gwałtownego tajfunu „Virginia”.

Tajfun przesunął się z szybkością 140 km na godzinę. Świat w ludziach nie było.

Najbogatsze

Nieźle się wiedzie tym, którzy zdolali jeszcze uchwycić swój królewski zawód. Jak informuje amerykański „Ladies Home Journal”, najbogatszą kobietą świata jest obecnie b. królowa Holandii Wilhelmina, która przed dwunastu laty, po 50-letnim panowaniu, zrezygnowała z tronu na rzecz Juliana. Jej majątek szacowany jest na 600 milionów dolarów. Trzecią na liście bogatych kobiet jest królowa brytyjska Elżbieta. Pomiędzy dwie monarchie, na drugie miejsce dostała się wdowa po Aga Khanie, która w 1930 r. wybrana została miss Francji, a potem poślubiła muzułmańskiego nababę. (I)



Człowiek na schodach

Obraz ten (zdjęcie obok) wywołał jeden z największych skandali w dziedzinie sztuki. Namalował go w Neuilly w 1912 roku 25-letni Marcel Duchamp. Wystawiono go w rok później w Paryżu u „Niezależnych” i musiano zdjąć, gdyż wszyscy myśleli, że artysta zakpił z organizatorów i publiczności... Wkrótce potem obraz wyładował na ziemi amerykańskiej, gdzie wszelkie nowości były witane zyczliwiej.

Marcel Duchamp jest autorem około 20 obrazów, które prawie wszystkie znajdują się w muzeum w Filadelfii. Uchodzi on za jednego z twórców ruchu dadaistycznego w malarstwie. W 50-lecie pierwszej ekspozycji obrazu jak również z okazji wystawy w Zürichu, 73-letni dziś Marcel Duchamp pozował do fotografii (poniżej), która tłumaczy jego obraz przedstawiający ruch człowieka schodzącego ze schodów.



Przedmiotem tego sporu były kościelne schody, które tworząc idealny balkon, wznoszący się nad centralnym placem miasteczka, były ulubionym miejscem spotkań turystów.

Proboszcz, którego od dawna bolało tego rodzaju lekceważenie świątyni przez skąpo ubranych turystów, przystąpił do akcji. Wystosował do miejscowej gazety list, w którym zarzucał turystom, iż gromadząc się na schodach, przeszkadzają wiernym w odwiedzaniu kościoła. Proboszcz polecił również obfite polewanie schodów wodą, aby uniemożliwić turystom siadanie na nich.

Ten przejaw niegościńności znowelizował z kolei burmistrza Capri, troszczącego się o rozwój ruchu turystycznego. Po długich i niejednokrotnie burzliwych „rokowaniach” spór zakończył się iście salomonowym wyrokiem: od szczytu aż do podnóża schodów wymalowano dwa białe pasy, które oznaczają przestrzeń wydzieloną dla wiernych. Po obu stronach tych „linii demarkacyjnych” wolno siadać turystom.

Torf – wielka rezerwa rolnictwa

Zasadniczą przyczyną dość niskich u nas plonów jest słabe nawożenie i mała w związku z tym kultura i zasobność gleb. W Polsce zakłady torfu należą bowiem do największych w Europie i rozciągają się na powierzchnię ok. 1,5 mln ha (zawierają ok. 25 mld m³). Przy czym — jak dotąd — poza niewielką eksploatacją na opał — prawie zupełnie są nie wykorzystywane.

Stosowanie torfu na nawóz, bądź też uprawa warzyw na odpowiednio przygotowanych torfowiskach, może dać rewelacyjne wręcz wzrosty plonów.

Np. w USA, które importują od nas torf, z 1 ha torfowisk zbiera się ok. 900 q cebuli. Nasze placówki naukowe dowiodły zaś, że zastosowanie kompostów torfowych zwiększa plony o 40—60 proc. Plony ziemniaków wzrosły przeciętnie o ponad 100 q z ha, siana o 34 q z ha, buraków pastewnych prawie o 200 q z

ha w porównaniu z normalnie stosowanym nawożeniem obornikiem.

Ostatnio resort rolnictwa postanowił udzielić szerokiej pomocy rolnikom w uruchamianiu kolosalnej rezerwy produkcyjnej — jaką stanowi torf. W tym celu przewiduje się m. in. import z ZSRR, Czechosłowacji i Danii maszyn do wydobycia torfu i przyrządzania kompostów w oparciu o najroźniejsze odpady, ścięki miejskie i przemysłowe, wodę amoniakalną itp.

Równocześnie wszystkie gospodarstwa państwowe zostaną zobowiązane do wydobycia i stosowania torfu do celów rolniczych. Znacznie zwiększona zostanie liczba punktów wydobycia torfu. Masowo będzie się organizować pokazy stosowania i przyrządzania kompostów torfowych itp. Znaczne korzyści przyniesie też i rolnicze zagospodarowanie leżących dotychczas najczęściej odłogi tysięcy hektarów torfowisk.

Kartki z kalendarza

Obrazu rozsądku

Dzisiejsza kartka z kalendarza jest kartką pedagogiczną. Wprawdzie nie na użytek dzieci, lecz właśnie pod rozwagę dorosłym, matkom, ojcóm, a zwłaszcza wszelkiego autoramentu babciom, ciotkom i wujaszkom. Chodzi o to, by raz wreszcie zaprzestać ogólnonarodowej kampanii ogłupiania dzieci i kompromitowania w ich oczach dorosłych. Na czym polega ta zbrodnicza niemal działalność? Na przykład na tym:

Idę sobie zupełnie niewinnie Plantami, trzeźwy, umyty i ogolony, tyle że buty mam zakurzone. Nagle jakaś paniusia rozpromienia się na mój widok i woła wielkim głosem do swej pociechy — „Antosiu, jak nie przestaniesz ssać paluszka to pan cię zabierze i wsadzi do wozu!” Antosiu oczywiście w ryk. Zbliżam się do paniusi i chcę wyjaśnić, że nie trudnię się zabieraniem dzieci i usadzeniem ich do wozu, na to Antosiu opłakuje mi spodnie w desperackim akcie samobrony. Strasznie dzieci niewinnymi przechodniami, podobnie jak strasznie ich Cyganem, kominiarzem, Babą Jagą, jest również głupie jak szkodliwe. Np. rozpowszechnione strasznie dzieci milicjantem wyrabia raz na całe życie negatywny stosunek do umundurowanych przedstawicieli władzy ludowej. W domu gdzie mieszkam najpopularniejszy straszak jakim usiłuje się zaszachować miejscowe dzieci to Dziad-Szczypanowica(?). To znów wyrabia w dzieciach niechęć do ludzi starszych. Nie mówiąc już o tym, że wszelkie straszanie ma fatalny wpływ na psychikę i rozwój dziecka.

Po pewnym czasie, gdy groźby się nie spełniają i żaden nawet najbardziej antypatyczny przechodzień nie zabiera dzieci, żaden Cygan, kominiarz, Baba Jaga ani Dziad-Szczypanowica nie czynią im krzywdy, dzieci z wrodzoną swemu wiekowi swostrzegałością zaczynają się orientować, że starsi opowiadają głupstwa. Uważa autorytet dorosłych, dziecko uważa ich urecz za pomyłkowych. Ze straszonich w dzieciństwie dzieci z pewnością wyrastają chuligani, defraudanci i meżowie, którzy nie chcą płacić alimentów. (J.)

Jakie skarby kryje w swym wnętrzu nasza planeta?

Wygłąda to na paradoks: nauka ziemska przenika w Kosmos, sięga po tajemnice odległych planet... Tymczasem planeta, na której żyjemy, kryje dla nas w dalszym ciągu wiele zagadek:

Co wiemy, na przykład, o wnętrzu Ziemi? Z licznych wizji naukowych Juliusza Verne prawie wszystkie doczekały się realizacji. Tylko jego „Podróż do środka Ziemi” nadal czeka na urzeczywistnienie.

CZY DŁUGO JESZCZE?

Głębiny Ziemi od dawna intrygują ludzkość. Chodzi nie tylko o zaspokojenie ciekawości. Zbadanie wnętrza naszej planety mogłoby posiadać du-

że znaczenie praktyczne dla nauki i techniki, przemysłu i rolnictwa.

Najgłębsze otwory wiertnicze sięgają obecnie 8 km. Człowiek poznał zatem zaledwie jedną osiemsetną część promienia Ziemi. Co kryje Ziemia na głębokości 20-50 km? Jak rezerwy energetyczne, jakie kopaliny znajdują się głęboko pod jej „podszewką”?

Znany radziecki uczone, zastępca dyrektora Instytutu Geologii i Geofizyki Syberyjskiego Wydziału Akademii Nauk ZSRR, Epaminondas Fotiadis jest zdania, że w niezbadanych głębinach naszej planety znajdują się również takie kopaliny, których dziś nie znamy nawet z nazwy i istnienia, których nawet nie podejrzewamy. Wykrycie ich, zbadanie i wykorzystanie dla celów przemysłowych może spowodować przewrót w naszym życiu.

Ten sam wybitny geofizyk i geolog ujawnił niedawno na łamach prasy radzieckiej, że problemy szturm w głębin Ziemi były ostatnio tematem narady naukowców skupionych wokół Syberyjskiego Wydziału Akademii Nauk ZSRR. Zarówno geolodzy jak i przedstawiciele innych nauk przyszli do wniosku, że należy opracować zasady i teorię supergłębinowego wiercenia i w ten sposób przygotować się do wydarcia Ziemi jej ukrytych tajemnic.

IDEALNY PRZYZCÓŁEK: SYBERIA

Zdaniem uczonych radzieckich idealnym przybliżeniem dla szturm w głębin Ziemi jest wielki Niż Zachodniosyberyjski. Niedawno wysunięto przypuszczenie, iż pod tym niżem rozpościera się na znacznej głębokości olbrzymie gorące „morze” o powierzchni kilku milionów kilometrów kwadratowych, a więc niemal tak duże, jak cała zachodnia Europa. Energii termicznej takiego „morza” można by wykorzystać nie tylko dla budowy tanich w eksploatacji elektrowni ciepłych, które mogłyby się obyć bez węgla, ropy i gazu. Gorące źródła zawierają także rozpuszczone sole mineralne, w oparciu o które moż-

na by eksploatować kombinaty chemiczne. Ciepło podziemnych wód pozwoliłoby również stworzyć kombinaty cieplarniane, w których przez cały rok dojrzewałyby warzywa. Wielkie znaczenie posiadają źródła termiczne także dla medycyny.

Okiełznanie podziemnego „morza” zachodniosyberyjskiego nie będzie zadaniem łatwym. Naukowcy radzieccy przygotowują się do tego zadania w sposób zorganizowany i wszechstronny.

POLIGON DOŚWIADCZALNY NA KAMCZATCE

Swego rodzaju poligonem doświadczalnym dla przyszłych zdobywców wnętrza Ziemi stanie się Kamczatka — górzysty półwysep na północno-wschodnim skraju ZSRR, między Morzem Ochockim a morzem Beringa. Na obszarze większym od Polski znajdują się tutaj liczne gorące źródła i 22 czynne wulkany, z których najwyższy jest Kluczewska Sopka (4850 m). W ciągu ostatnich 250 lat wulkan ten wybuchł 35 razy. Kamczatka paruje i wrze, tryska fontanami gejzerów. Sposoby wykorzystania podziemnych bogactw termicznych są tu stosunkowo łatwe do przestudiowania.

W tej chwili na Kamczatce pracuje 30 oddziałów kompleksowej ekspedycji Syberyjskiego Wydziału Akademii Nauk ZSRR, w skład których wchodzi kilkuset geologów, geofizyków, geochemików i innych uczonych zaglądających do kraterów wulkanów, zapuszczających sondy do wnętrza gorących jezior i wrzających źródeł.

Doświadczalne wiercenia rozpoczęto u podnóża wulkanu Kambalnyj i wulkanu Koszelewa — w dolinie rzeki Pauzetki. W badaniach bierze udział wiceprzewodniczący Akademii Nauk ZSRR i kierownik Wydziału Syberyjskiego, profesor Michał Ławrentiew — ten sam, który problem zbadania wnętrza Ziemi i ukrytych w niej skarbow poruszył z trybuny XXI Zjazdu KPZR.

Obecnie z 6 szybów tryskają gorące źródła o znaczeniu

przemysłowym. Szczególną uwagę naukowców przykuł szyb nr 4, z którego pod ciśnieniem 1,3 atmosfery wypływa 33-35 litrów gorącej wody na sekundę. Temperatura mieszanek parowo-wodnej bijącej z głębin szyb nr 4 wynosi 160-170 stopni! Obecnie rozpatrywany jest projekt zbudowania tutaj potężnej elektrowni geotermicznej.

Druża elektrownia geotermiczna powstać ma w pobliżu Pietropawłowska na Kamczatce — w okolicy czynnego Wulkanu Awaczińskiego. Dwie elektrownie mogłyby zaopatrzyć całą Kamczatkę w „bezpłatną” energię.

*

Już dziś istnieją wszelkie podstawy do stwierdzenia, iż na przeciąg wielu jeszcze tysiącleci wystarczy ziemskich bogactw, niezbędnych dla dalszego rozwoju naszej cywilizacji. Nie zagraża nam głód energetyczny, ani też głód surowcowy, który był „żelaznym tematem” publicystyki naukowej pół wieku temu. Nasza planeta jest znacznie bogatsza, niż myśleliśmy nasi dziadkowie i ojcowie.

Oprac. Jerzy Złocień



Radar w leczeniu gościa

Rola ciepła jako środka pomocniczego w leczeniu niektórych schorzeń jest od dawna znana. Chodzi tu o wywołanie przekrwienia miejscowego, tzn. wprowadzenia na dane miejsce większej ilości krwi z jej substancjami odżywczymi i obronnymi.

Sprawa jest prosta kiedy chodzi o zewnętrzne tkanki organizmu. Wystarczy tu ogrzewanie miejscowe sposobem domowym (okład, termofor itd.). Komplikuje się, gdy schorzenie miejsce położone jest głębiej, gdzie ciepło z zewnątrz dochodzi tylko w małej i niewystarczającej ilości. Problem polega tu na wprowadzeniu do tkanek wewnętrznych dostatecznej ilości ciepła bez uszkodzenia tkanek zewnętrznych. W tych wypadkach stosuje się fale długie

(diatermia) i fale krótkie (radioterapia).

Ostatnio elektroterapia zainteresowała się radarem, generatorem wytwarzającym mikrofały elektryczne o ogromnej częstotliwości. Stwierdzono, że fale radarowe posiadają większą zdolność leczniczą niż diatermia i radioterapia. Wiązki fal radarowych dochodzą przy tym bezpośrednio do chorych tkanek nie szkodząc tkankom zewnętrznym.

Fale radarowe znalazły zastosowanie w leczeniu zaburzeń krążenia obwodowego, schorzeń obwodowego układu nerwowego. Przede wszystkim jednak stosuje się je w leczeniu wszelkich chorób gośćcowych (zwłaszcza kręgosłupa). Otrzymane wyniki są lepsze niż przy stosowaniu innych środków leczniczych.

Ogromny plakat reklamujący usługi jednego z amerykańskich przedsiębiorstw ubezpieczeniowych przedstawia skrzywioną twarz człowieka, który nie skorzystał z reklamowanego przedsiębiorstwa i oczywiście poniósł poważne straty. Plakat zakurzył się — więc przyszedł robotnik, aby go wyczyścić. Ten właśnie moment uchwycił fotograf Garry Watson.

(„Ameryka”)

Odpowiedzi redakcji

B. Marczyk, Kraków (1408). W opisanych przez Pana „rachach” interweniuje.

Jan Łopatkiewicz, Bochnia (1506). Dziękujemy uprzejmie za uwagi zawarte w liście.

Lokatorzy ul. Bonerowskiej 4, Kraków (1502).

Dziękujemy za cenne uwagi zawarte w liście. Istotnie administrator opłacany jest wg ilości metrów kwadratowych powierzchni mieszkalnej nieruchomości. Sprawa ustanowienia administratora nie leży oczywiście w naszej kompetencji. Decyduje o tym właściciel domu.

PRZETARGI

Wojewódzka Zbiornica Przemysłowych Surowców Wtórnych w Krakowie, ul. Grodzka 40

SPRZEDA W DRODZE PRZETARGU platformę konną na ogumieniu.

Cena wywoławcza 2.605,32 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 19 sierpnia br. o godzinie 12 w Oddziale WZPSW w Nowym Sączu, ul. Kilińskiego 21.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie WZPSW Oddział Nowy Sącz, najpóźniej w dzień przetargu do godziny 10 rano.

W razie niedojścia I przetargu do skutku — odbędzie się II przetarg w dniu 25 sierpnia br. o godzinie 12, przy cenie wywoławczej niższej o 40 proc. od ceny I przetargu.

Platformę konną można oglądać codziennie od godziny 8 do 15 w Oddziale WZPSW Nowy Sącz, ul. Kilińskiego 21. K-5564

PRACOWNICY POSZUKIWANI

OFICERA POŻARNICTWA — na stanowisko kierownika ochrony p.poż. — STRAŻAKA, SPAWACZY, ŚLUSARZY-MONTERÓW SAMOCHODOWYCH — BLACHARZY SAMOCHODOWYCH — HARTOWNIKA — DOZORCÓW — PORTIERÓW — KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH I KONSERWATORA w.k. i c.o. — zatrudni natychmiast Nowohuckie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa. K-5586

MURARZY, POMOCNIKÓW MURARZY — oraz PRACOWNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH — przyjmie natychmiast do pracy w zakładzie remontowym Dzielnicowy Zarząd Budynków Mieszkalnych Nowa Huta w Krakowie, Os. Słoneczne bl. 3. — Wynagrodzenie wg stawek w budownictwie. — Zgłoszenia i omówienie warunków w Sekcji Kadr DZBM. K-5500

KELNERÓW i KUCHARZY GARMĄŻERÓW o wysokich kwalifikacjach zawodowych — przyjmie na stałe do pracy natychmiast Gminna Spółdzielnia w Rabce Wyżnej z siedzibą w Rabce Źroju, ul. Krakowska 21 — tel. 12-59. — Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia należy kierować do St. pracy d/s kadr. K-5570

Przedsiębiorstwo Transportowo - Spedycyjne Budownictwa, Kraków, ul. Głowackiego 16 — zatrudni natychmiast na terenie Krakowa MONTERÓW SAMOCHODOWYCH — KIEROWCÓW z I i II kat. prawa jazdy, ŁADOWACZY — oraz na terenie Tarnowa, Nowego Sącza i Nowego Targu MONTERÓW SAMOCHODOWYCH. — Wynagrodzenie według obowiązujących stawek w budownictwie. — Osobiste lub pisemne zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia PTBSB Kraków. K-5509

ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH do robót wodno-kanalizacyjnych, drogowych, torowych oraz KWALIFIKOWANYCH BRUKARZY, 10 CIEŚLI i 4 MURARZY — przyjmie do pracy Zarząd Robót Inżynierskich Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina. — Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. — Zakwaterowanie bezpłatne w hotelu robotniczym. — Na miejscu kino, urządzenia socjalne i robotniczy klub rozrywkowy. — Biadła stołowe w cenie 6 zł. Zgłoszenia przyjmuje bezpośrednio Sekcja Zatrudnienia i Płacy Z. R. I. Nowa Huta — Kombinat, barak 20 a — dojazd tramwajem nr 5 i 16. K-5544

Praca

STOLARZ przyjmie samodzielnego stolarza i ucznia. Kraków, Kazimierza Wielkiego 60/62.

POTRZEBNA pomoc do dziecka (chłopczyk lat 8), zaraz. Kazimierza Wielkiego 61, sklep. 14151-g

OSOBA ze średnim wykształceniem poszukuje pracy na 4 do 5 godzin dziennie. Oferty: 14099 „Prasa” — Kraków, Rynek 46.

POSZUKUJE opiekunki do 3-miesięcznego dziecka, dochodząca, względnie stała. (Nowa Huta). Oferty 14092 „Prasa” Kraków, Rynek 46

Kupno

POLIETYLEN

angielski

BEZBARWNY i KOLOROWY zakupimy

Oferty pisemne: „Prasa” KRAKÓW, RYNEK GL. 46 dla nr K-5552, lub telefon 337-21, w godz. od 8 do 15.

Nauka

KURSY czeladnicze i mistrzowskie. Kursy palaczy centralnego ogrzewania. Kursy kroju i szycia 5-miesięczne i roczne. Kursy dziewiarstwa maszynowego prowadzą Zakład Doskonalenia Rzemiosła, Kraków, ul. Diegla 28, tel. 216-76. Wpisy codziennie godz. 8-17 — soboty 8-13. K-5460

PRZYGOTOWUJE do egzaminu wstępnego do 8 klasy i technikum z matematyki. Kraków, Bonerowska 3 m. 16. 14062-g

Matrymonialne

300 matrymonialnych ofert otrzymasz przesyłając 10 złotych znaczkami! „Syrenka”, Warszawa, Elekoralna 11. K-5446

ROZWIEDZONY technik, lat 36 (własne mieszkanie), pozna Panią ładną, przystojną, lat 30-35. Cel matrymonialny. Poważne oferty: „Prasa” Kraków, Rynek 46, dla nr 14029.

DWÓCH techników pozna w celu towarzyskim. Pannie lubiącej wycieczki. Oferty: 14036 „Prasa” — Kraków, Rynek 46.

POZNAM Pana inteligentnego do lat 55 w celu towarzyskim. Oferty: 14087 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

Sprzedaż

WAPNO palone, I gatunek, dostarcza Wapiennik — Kraków, Pijarska 5 m. 8. 14068-g

AKORDEON — 80 basów — sprzedam lub zamienię na motor WFM. Nowa Huta, D-31 bl. 1, m. 150. 34617-g

WAPNO palone, gwarantowane, dostarczam samochodami. Kraków, ul. Floriańska 39 m. 5. 14039-g

DLA MATURZYSTÓW

11-LETNIEJ SZKOŁY OGÓLNOKSZTAŁCĄCEJ! Państwowa Szkoła Ekonomiczna i Techniczna Ministerstwa Komunikacji — otwiera dwuletnie wydziały: 1. eksploatacji handlowej kolei oraz 2. eksploatacji i naprawy spalinowych pojazdów trakcyjnych.

Informacje i prospekty: Technikum Kolejowe, Kraków, ul. Basztowa 9 — tel. 535-57, godz. 8-15.

CEGLE, drzewo z rozbiórki — sprzedam. Oferty: 14031 „Prasa” Kraków, Rynek 46.

CEMENT sprzedaje Wytwórnia „Krakus”, Kraków, Beniowskiego 18 — Cichy Kąć. 14139-g

WAPNO palone I gatunek, szybka dostawa, samochodami. Informacje: Biuro Wapiennika, Kraków, Podwale 3, m. 8. 13721-g

Lokale

DZIENNIKARZ poszukuje sublokatorskiego pokoju w Krakowie lub Nowej Hucie. Oferty 34618 „Klub Prasy” — Nowa Huta, Plac Centralny. 34618-g

KUPIĘ lub wynajmę w Krakowie pokój wolny od kwatunku. Oferty 14027 „Prasa” — Kraków, Rynek 46.

W TYM TYGODNIU

Już około **370.000** złotych
ZA PIĘĆ TRAFIEŃ
w „**LAJKONIKU**”
Warto grać!!!



Dobry pomysł...?

Kawiarnia „Literacka” przagnęła widocznie zwiększyć swoje obroty nadwątłone wyjazdem wielu urlopowiczów — wpadła chytrze na pomysł dodawania do ciastek porcji śmietany. Hm, takie zestawienie jest zupełnie smaczne i byłoby może mile widziane przez konsumentów, gdyby nie podrażniało i tak wysokiej ceny ciastek. Jak wiadomo bowiem ciastka są tam tylko luksusowe i najtańsze kosztuje 4 zł z groszami, a więc pomysł — pomysłem, a cena — ceną, którą w efekcie płaci konsument. Dlatego wydaje się iż miłe panie-kelnerki powinny dla przyzwoitości po prostu zapytać — „czy ze śmietaną?”. A wtedy nikt do nikogo nie będzie żywił pretensji. (ol)

Co dzień niesie?

W przerwach między powożeniem a deszczem dzień niesie pogodę. Żadne ciepła i słońca masy zalewają wtedy każdy zielony skrawek terenu. Błonia usiane malowniczymi grupami. W Parku Jordana — tłok. Nad Wisłą szpilki nie wetkniesz.

Widok to piękny i budujący. Ale wyłącznie z perspektywy. Bowiem z odległości kilku metrów bierze człowieka najpierw śmiech pusty, a potem litość i trwoga. Wystawiają ludziska na słońce gołe nogi, nagie plecy, torsy, ramiona, co się da. Z tym się zgadzamy, mimo że piękno ciała ludzkiego jest zjawiskiem względny i przemijającym.

Przy okazji jednak niektórzy osobnicy pici obojga i najrozmaitszego wieku wystawiają na widok publiczny rów-

Kto wygrał?

We wczorajszym losowaniu książeczek mieszkaniowych PKO padło 65 premii po 3.000 zł. Oto szczęśliwe numery książeczek: 133, 205, 219, 266, 279, 1064, 1068, 1093, 1099, 1112, 1113, 1115, 1120, 1126, 1144, 1171, 1201, 1248, 1361, 1366, 1456, 1611, 1778, 1782, 1907, 2319, 2323, 2354, 2377, 2383, 2416, 2424, 2434, 2469, 2512, 2650, 2744, 2757, 2824, 2833, 2837, 2890, 3197, 3212, 3331, 3242, 3358, 3624, 3645, 3649, 3715, 3724, 3801, 3861, 3875, 3883 i 3884 (wszystkie z Krakowa), 324 i 348 (z Nowej Huty), 702, 705 i 707 (z Olkusza), 820 i 821 (z Tarnowa) i nr 812 (z Wadowic).

Z kroniki MO

W miejscowości Skrzynka pow. Dębowa Tarnowska utenęła w nie zabezpieczonej sadzawce w pobliżu domu 5-letnia Dorota Halażek, pochodząca z Bobrku pow. O-

Uwaga rolnicy! w pow. żywieckim — przyszczyca

W siedmiu zagrodach we wsi Swinna (pow. Żywiec) została ujawniona zakaźna choroba wśród bydła tzw. przyszczyca. W związku z tym spędy bydła w Żywcu i Jelesni zostały zamknięte. W Swinie i Jelesni zorganizowano punkty dezynfekcyjne, gdzie przeprowadza się szczepienia. (m)

Deszcze przyczyną awarii linii telefonicznych

Wskutek długotrwałych opadów deszczu zamokły kable telefoniczne w wielu punktach Krakowa. Powstały awarie i zakłócenia na poszczególnych liniach, została przerwana łączność telefoniczna zarówno miejscowa jak i międzymiastowa.

Jak nas informuje Urząd Telefonów Miejsowych na przestrzeni ub. tygodnia zostały uszkodzone kable łączące centralę z Borkiem Fałęckim. Około 100 abonentów prywatnych przy ul. Wielickiej w Prokocimiu i Woli Duchackiej oraz wiele urzędów, instytucji i zakładów pracy w Borku Fałęckim zostało „odciętych od świata”. Część szkód już zlikwidowano, pozostałe telefony są w dalszym ciągu nieczynne.

Podobna sytuacja miała miejsce w Zakładach Budowy Maszyn i Aparatury im. Szadkowskiego. Dla przywrócenia łączności telefonicznej przeprowadzono tu na razie prowizoryczne kable na murze.

Również przestało normalnie funkcjonować około sto telefonów w rejonie ul. 18 Stycznia i ul. Galla. Dzięki natychmiastowemu podjęciu

prac ziemnych łączność w tej okolicy jest już przywrócona.

Nieczynny do tej pory jest telefon zainstalowany w Lasu Wolskim i gospodarstwie rolnym w Chełmie. Sytuację awaryjną na odcinku łączności w dzielnicy Zwierzyniec skomplikował dodatkowo fakt przerwania kabla podczas robót budowlanych w rejonie ul. Wiórczków i Ujejskiego. Około 300 tamtejszych abonentów nie mogło korzystać z urządzeń telefonicznych.

Awarii uległo także międzymiastowe połączenie z Wadowicami.

W związku z likwidacją szkód utworzono małe dwuosobowe ekipy konserwacyjne, a tam gdzie zachodzi potrzeba kieruje się do prac większą ilość pracowników telekomunikacji. Posiadacze nie podłączonych jeszcze telefonów muszą wykazać dużo cierpliwości i zrozumienia dla ciężkiej sytuacji w jakiej znalazł się Urząd Telefonów Miejsowych. Dysponuje on niewielkim zapasem awaryjnym kabla — niemniej w miarę otrzymywania materiału wszystkie usterki będą sukcesywnie likwidowane. (z)

Jedynie połowa ulic Krakowa posiada sieć wodociągową

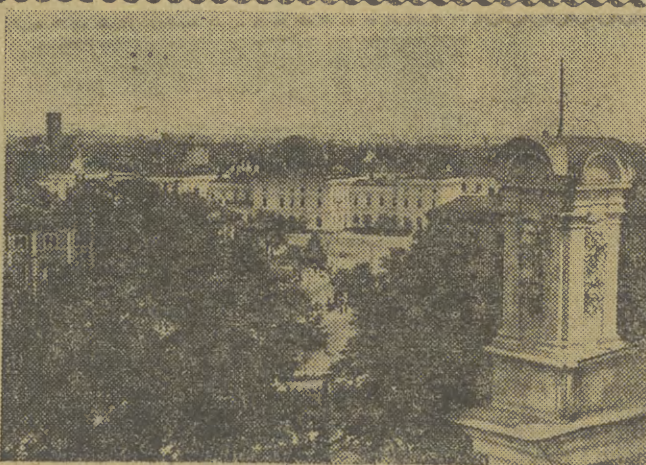
Ulice naszego miasta razem wzięwszy mają 850 km długości. Oznacza to, że ktoś kto chciałby spacerować się po wszystkich krakowskich ulicach musiałby przejść odległość o 200 km większą niż długość całej Polski z północy na południe. A więc przestrzeń nie mała. Tym gorzej świadczy o poziomie cywilizacyjnym Krakowa fakt, że za ledwie połowa tych ulic posiada urządzenia wodociągowe. Kraków bowiem ma jedynie 427 km sieci wodociągowej na 850 km ulic.

Wprost wierzyć się nie chce, że tak wiele dzielnic Wielkiego Krakowa nie ma sieci wodociągowej. A przecież z „luksusu” wody bieżącej nie korzysta jeszcze olbrzymia część Rakowic, Prądnika Białego i

Czerwonego, Azorów, Bronowic Małych, Płaszowa i Borku Fałęckiego. Do sieci wodociągowej nie są podłączone Płaski Wielkie, Bielany, Przegorzały, Wola Justowska, Chełm, Czarna Wieś, Górka Narodowa, Bieżanów, Kurdwanów, Jugowice, Kobierzyn i Kostrze.

Dołączenie tych dzielnic do sieci wodociągów krakowskich wymagałoby wielomilionowych inwestycji i zupełnie nie opłacałoby się przy obecnym systemie zabudowania małymi i w sporej odległości od siebie stojącymi domkami.

Podłączenie tych terenów do sieci wodociągowej uzależnia się od ewentualnych projektów budowy osiedli mieszkaniowych w tych dzielnicach. (bk)



MKPS dziękuje

Miejski Komitet Pomocy Społecznej w Krakowie składa za naszym pośrednictwem serdeczne podziękowania wszystkim mieszkańcom Krakowa, którzy przekazali do Komitetu odzież względnie pieniądze dla powodzian.

Przypominamy, że dalsze datki przyjmujemy MKPS — Plac Wiosny Ludów 6, II p. codziennie od godz. 9—15, a pieniądze można przesyłać na konto PKO nr 4-9-968.

Pomagają przy żniwach

Jak już informowaliśmy, ZMS-owcy Huty im. Lenina intensywnie pomagają przy żniwach. 8 brygad po 30 osób pracowało w pow. proszowickim i miechowskim oraz w majątku OZR HIL.

Dzięki pomocy ZMS-owców szybko zostało zebrane żyto i pszenica z pól. W akcji tej szczególnie wyróżniły się brygady z pionu Gł. Energetyka, Aglomerowni, Stalowni, Walcowni-Zgniatacza. (sp)

Dworzec Główny podziwiany z tarasu Teatru im. J. Słowackiego.

Fot. W. Pawłowski

Kto winien?

Wiele Czytelniczek skarżyło się nam, że przy otwieraniu słoików typu „Dalspo” i „Kapar” twarda pokrywka metalowa stawia opór, szkło częściowo pęka i wpada do środka słoika. Zawartość trzeba wyrzucić.

W sprawie tej „Echo” interweniowało przez PIH. Na nasze otrzymane wyjaśnienie z Łęczyckich Zakładów Przemysłu Terenowego, które m. in. produkują przetwory w słoikach tych typów. Jak stwierdza wyjaśnienie dwaj pracownicy zakładów opracowali bardzo prosty przyrząd do otwierania słoików. Przyrządem tym zainteresowała się podobno na Krajowych Targach w Poznaniu jedna ze spółdzielni krakowskich. Niestety skończyło się na zainteresowaniu, bo ni jakos nie podjął produkcji owych przyrządów.

Ponieważ otwarcie słoja sta-



Dziękujemy dzielnym pracownikom krakowskiej Dyrekcji Okręgu Poczty i Telekomunikacji przebywającym obecnie na kolonii letniej w Iwoniu-Zdroju za przesłanie pozdrowień dla naszej redakcji. A oto lekcja gimnastyki na wspornianej kolonii.

Co-Gdzie-Kiedy

Teatry

Nieczynne.

Kina

UCIECHA godz. 15.45, 18, 20.30 „Pół zartem pół serio” (USA). WANDA 15.45, 18, 20.15 „Płate koło u wozu” (czech.) SZTUKA 15.45, 18, 20.15 „Gorąca jest moja tęsknota” (szwedz.). WOLNOSC 15.45, 18, 20.15 „Świadek oskarżenia” (USA). WARSZAWA 15.45, 18, 20.15 „Casino de Paris” (fr.-wl.). — MŁ. GWARDIA (Lubicz 15) 15.45, 17.30, 20 „Pulapka” (fr.). WRZOS (Zamojskiego 58) 15.45, 18, 20.15 „Mężczyzna w spodkach” (wl.-hiszp.). KRAKUS (Al. Krasieńskiego 18) 15.45, 18, 20.15 „Dr Corda aresztowany” (NRF). ISKIERKA (Zywiecka 44) 17.30, 19.45 „Ballada o żołnierzu” (radz.). ZUCH I KLEPARZ — nieczynne. CASSINO (Bitwy pod Lenino) ok. 20.30 „Gorzkie zwycięstwo” (fr.). CRACOVIA (Al. Puszkińska) ok. 20.30 „Portier z Łazurowego Wybrzeża” (fr.). MELODIA (Zwierzyńska 1) 15.45, 18, 20.15 „Oko za oko” (wl.). WISLA (Gazowa 21) 16, 18, 20 „Amerykanin w Paryżu” (USA). SYGNAŁ (Ogród Strzelecki) 20.30 „Ostatni most” (jug.). MINIATURKA (Franciszkańska 1) 15 Program dla dzieci; 16 i 17 „Warszawskie Łazienki” i in.; 18, 20.15 „Ryszard III” (ang.). DOM ŻOŁNIERZA (Lubicz 48) 15.45, 18, 20.15 „Oni ocalili Londyn” (ang.). KULTURA (Rynek Gł. 27) 20.15 „Kamienne niebo” (pol.). MIKRO (Dzierżyńskiego 5) 18, 20.30 „Faustyna” (hiszp.). ROTUNDA (Al. 3-go Maja 5) 17, 19 „Ucieczka przed cieniem” (CSRS). TĘCZA (Prasza 52) 19.30 „Tata, mama, moja żona i ja” (fr.). — ZWIĄZKOWIEC (Grzegorzewska 17, 19 „Siódme niebo” (fr.).

KINA W NOWEJ HUCIE

SWIT (Osiedle C-1) 15.45, 18, 20.15 „Niezapamiętany kamerdyner” (ang.). MAŁA SALA 17, 19.15 „Szyneł” (radz.). ŚWIATOWID (Al. Lenina) 15.45, 18, 20.15 „U progu ciemności” (ang.). MAŁA SALA 17, 19.15 „Okrucieństwo” (radz.). AKTUALNOŚCI (Pl. Centr.) 15 Program dla dzieci; 16 „Zdemaskowane prowokacje” i in.; 17 „Do ostatniej kropli krwi” (radz.); 19 „Rekrut Bum” (szwedz.). SFINKS (Majakowskiego 2) 16, 18, 20 „Wierny mąż” (ang.). KOLOROWE, BALADYNA — nieczynne.

Telewizja

CZWARTEK. Godz. 19 Aktualności. 19.30 Dziennik. 19.55 „Gdy zapadnie zmrok” — rep. 20.25 Pol. Kronika Filmowa. 20.35 „Falszery” — film.

Piątek. Godz. 18.45 „Zyrafa żyje na Woli” — rep. dla dzieci. 19.30 Dziennik. 19.55 „Kartki z Powstania” program dokumentalny. 20.35 Koncert solistów. 20.55 „Pod gwiazdą frygijską” film.

UWAGA. Za ewentualne zmiany, które w ostatniej chwili zostają wprowadzane w repertuarze teatrów, kin i telewizji, redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Wystawy — Muzea

MUZEUM ETNOGRAFICZNE, Pl. Wolnica (9—15), NARODOWE, Al. 3-go Maja 1, „Wystawa przem. artyst. od XI do XVIII w.”, „Galeria polskiego malarstwa w XIX i XX”, „Wystawa malarstwa współczesnego” (10—15). SUKIENICE: „Galeria malarstwa polskiego w XVIII i XIX (12—18), DOM SZOŁAYSKICH, Pl. Szczepański 9 „Malarstwo polskie i rzeźba od w. XV—XVII” (10—15), ODDZ. CZARTORYSKICH, Piłarska 15 „Galeria malarstwa obcego, rzemiosło artyst., pamiątki puławskie, zbrojownia” (12—18), DOM MATEJKI, Floriańska 41 (10—15). — PAŁAC SZTUKI, Pl. Szczepański 4 „Wystawa szkiców i rysunków”. KLUB OFICERSKI, Bitwy pod Lenino 1, Wystawa „Grunwald 1410—1960” (16—18) — wstęp wolny. SALA WYSTAWOWA, Smoleńsk 9, Wystawa pt. „Bitwa pod Grunwaldem”. — DOM PLASTYKÓW, Łobzowska 3, „Wystawa drzeworytów J. Kamińskiego” (10—18). — KRZYSZTOFOR, Szczepańska 2, Wystawa fotografii Edwarda Hartwiga (10—18).

Dyżury

CHIRURG., POŁOŻN., I GINEKOL., INTERN.: Nowa Huta; NEUROLOG.: Botaniczna 3. OKULIST.: Kopernika 38. GRUŻELICZY: dla kobiet: Skawińska 8, dla mężczyzn: Prądnicka 80. POGOT. MILIC. tel. 0-7, STRAŻ POŻ. tel. 0-8, POGOT. RATUNEK. tel. 0-9, POGOT. RATUNEK. PODGÓRZE tel. 225-55, NOWA HUTA: POGOT. MILIC. tel. 411-11, POGOT. RATUNKOWE tel. 422-22, STRAŻ POŻ. tel. 433-33.

Apteki

Rynek Gł. 42, Rakowicka 12, Retoryka 1, Krakowska 1, Plac Wolności 7, Rynek Podgórski 9, Metalowców 1, Nowa Huta: ul. A. Struga 36 — Osiedle Szkolne B-L.

Radio

NA CZWARTEK

Godz. 15.30 Dla dzieci aud. słowno-muz. 16.10 Komentarz J. Popowa „Komisja rozstrzygnięcia sprawy”. 16.25 Muzyka. 16.45 Dziennik. 17.00 Aud. oświatowa. 17.20 Z cyklu: „Piękne głosy”. 17.50 U krakowskich pisarzy. 18.10 Ravel — Bolero. 18.35 Muzyka i aktualności. — 19.00 Wiadomości. 19.05 Uniwersytet Radiowy. 19.15 Grał Ork. Tan. Joe Lossa. 19.30 Przegląd wydarzeń kulturalnych za granicą. 20.00 Koncert życzliwych miłośników muzyki poważnej. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kronika sportowa. — 21.40 Muzyka tan. 22.10 Dyskusja przed mikrofonem. 22.30 Gra Ork. tan. Glenna Millera. 22.45 Aud. kameralna. 23.10 Muzyka tan. 23.50 Wiadomości.

NA PIĄTEK

Godz. 5.30 Wiadomości. 5.36 Muzyka. 6.30 Dziennik. 6.50 Gimnastyka. 7.15 Muzyka. 7.30 Dziennik. 7.50 Muzyka. 8.30 Wiadomości. 8.45 Muzyka. 9.00 Melodie. 9.30 Porady praktyczne dla kobiet. 9.40 Utwory kompozytorów francuskich. — 10.15 Magazyn literacki. 11.10 Melodie ludowe. 11.30 „Na różnych instrumentach”. 12.05 Wiadomości. 12.10 Aud. dla wsi. 15.00 Wiadomości.

Przed meczem z Szombierkami

ECHO SPORTOWE



Pilkarze Hutnika

nie chcą stracić wielkiej szansy

„Echo” rozmawia
z prezesem St. Wodzińskim
i trenerem M. Jabłońskim

W nadchodzącą niedzielę mieszkańcy Nowej Huty i cały sportowy Kraków obserwować będą spotkanie piłkarskie o wejście do II ligi pomiędzy Hutnikiem a Szombierkami. Szczególnie dla sportowców największej dzielnicy Krakowa mecz ten będzie niecodziennym wydarzeniem.

Pilkarze Hutnika po zdobyciu mistrzostwa ligi okręgowej zakwalifikowali się do rozgrywek eliminacyjnych o awans do II ligi i przed 10 dniami rozegrali inauguracyjne spotkanie w Rzeszowie z tamtejszą Resovią. Jak pamiętamy wywalczyli jeden cenny punkt i obecnie stoją przed najcięższą próbą, przed spotkaniem z mistrzem Śląska — Szombierkami.

EKSLEGOWIEC...

Szombierki znane są wszystkim entuzjastom piłkarstwa. Jedenast-

Polska - Francja w piłce nożnej

Sympatyków piłkarstwa oczekuje niezwykle atrakcyjny mecz. Jak informuje Polski Związek Piłki Nożnej, zakończony już zostały rozmowy w sprawie między państwowego meczu — pierwszych reprezentacji piłkarskich Francji i Polski. Mecz ten rozegrany zostanie 28 września na Stadionie Dziesięciolecia w Warszawie.

Francuzi przyjadą do Polski z Helsinek, gdzie 25 września spotkają się z Finlandią w eliminacyjnym meczu do mistrzostw świata. Goście awizują swój najsilniejszy skład z Kópaczewskim, Fontaine i Wiśniewskim.

O awans do ligi okręgowej

Dzisiaj rozpoczynają się rozgrywki piłkarskie o wejście do krakowskiej ligi okręgowej. Bierze w nich udział pięć drużyn: Szczakowianka, Skawa Wadowice, Wieliczanka oraz drużyny nowohuckie — Wanda i Hutnik Ib.

W inauguracyjnych meczach spotkają się: Wieliczanka z Wandą i Hutnik Ib ze Szczakowianką. Pilkarze Skawy pauzują.

ka ta odnosiła na niejednym boisku szereg sukcesów. Przez kilka lat występowała nawet w ekstraklasie a w II lidze zaliczała się do najsilniejszych zespołów. Po spadku do ligi okręgowej pilkarze Szombierki musieli przez kilka lat toczyć boje na regionalnym „podwórku” i dopiero w obecnym sezonie wywalczyli pierwsze miejsce w swej grupie, kwalifikując się — tak jak Hutnik — do rozgrywek eliminacyjnych.

Cały Śląsk widzi w pilkarzach Szombierkach murowanego kandydata na awans do II ligi. Niewątpliwie jest to silny i dobry technicznie zespół. Ale krakowscy zwolennicy piłkarstwa chcieliby, aby pilkarze nowohucki byli autorami przyjemnej niespodzianki, by wygrali ze swymi śląskimi rywalami i zajęli w swej grupie pierwsze miejsce, kwalifikując się do pułki finałowej, a następnie...

NOWOHUCKI PUPIL



Prezes
ST. WODZIŃSKI

rują obecnie swą uwagę na pilkarzy Hutnika.

— W dyrekcji i kombinacie o niczym innym teraz się nie mówi, jak tylko o nadchodzącym meczu z Szombierkami — informuje nas „Zasłużony Działacz Kultury Fizycznej”, wiceprezes KS Hutnik mgr St. Wodziński. Wszyscy oczekują od naszych pilkarzy ambitnej i dobrej gry. Od kilku dni sekretariat klubu ma „urwanie głowy” z telefonami. Pytają nas o przedprzedaż biletów, o samopoczucie zawodników i życzą powodzenia. Oczywiście to zobowiązuje i mamy ambicję nie zawieść coraz liczniejszego grona sympatyków.

Wczoraj odwiedziliśmy pilkarzy Hutnika, którym podczas treningu towarzyszyła na trybunach spora grupa nieodłącznych kibiców. Zainteresowanie przed meczem jest bowiem w Nowej Hucie kolosalne. Nawet najzagorzalsi sympatycy żużla kierują obecnie swą uwagę na pilkarzy Hutnika.

— Czy wierzy Pan w awans swej drużyny?

— Wprawdzie doceniam przeciwnika, niemniej liczę poważnie na pokonanie Szombierek, co stwarzałoby nam perspektywę na ostateczny sukces. Nadchodzący mecz będzie dla nas najważniejszy.

— Panie Marianie — zwracamy się do trenera M. Jabłońskiego — jakie jest samopoczucie w drużynie przed niedzielnym spotkaniem?



Trener
M. JABŁOŃSKI

— Chłopcy zdają sobie sprawę, że Szombierki grają dobrze. Niemniej wszyscy palą się do gry i zapowiadają, że dadzą z siebie maksimum wysiłku.

— Proszę nam podać skład w jakim wystąpiacie przed własną widownią?

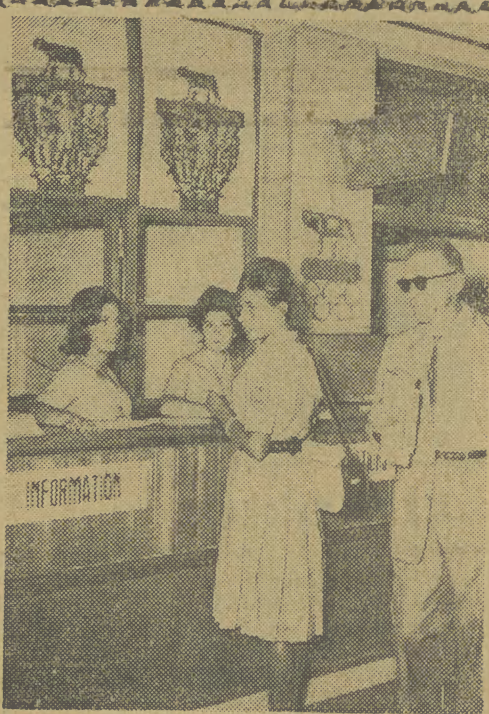
— W zasadzie dysponuję 16 zawodnikami. W bramce Pajor, rez. Sikora, w obronie Wachał, Czepczyk, Świerkosz, rez. Król i Mielniczek, w pomocy Plech i Baran, w ataku Kawula, Krupa, Koźlak, Bernas, Kasprzyk, rez. Kowalczyk i Sztylo.

Oczywiście w przededniu tak ważnego meczu nie zadajemy trenerowi M. Jabłońskiemu niedyskretnych pytań z dziedziny taktyki itp. Dziękujemy obu rozmówcom za informacje, życzymy zwycięstwa i do zobaczenia w niedzielę na boisku Hutnika.

Rozmawiał: (J.F.)

Na lotnisku w Rzymie uruchomiono czynny przez całą dobę punkt informacyjny dla przybywających zawodników i gości.

Fot. CAF



Koszykarze wyjechali do Bolonii Łódź-Warszawa 1:1 Irina Press w dobrej formie

Wczoraj w nocy wylecieli z Warszawy do Bolonii specjalnym samolotem „Lot” polscy koszykarze, którzy wezmą udział w eliminacyjnym turnieju olimpijskim o zakwalifikowanie się do rozgrywek w Rzymie.

W meczu piłkarskim o „Puchar Kaluży” reprezentacja Łodzi zremisowała z Warszawą 1:1. Po spotkaniu tym w rozgrywkach prowadzi Łódź przed Warszawą (oba zespoły mają po 5 punktów), Krakowem — 4 pkt i Śląskiem — 2 pkt.

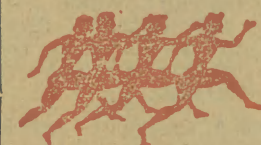
W dalszym ciągu tenisowych mistrzostw Polski we Wrocławiu w grach pojedynczych mężczyzn zanotowano dużą meczowniczkę w postaci zwycięstwa Fige’go nad Jamrozem w 3 setach. Do gier ćwierćfinałowych zakwalifikowali się już m. in. Fige, Piatek, Orlikowski, Radzio i Nowicki.

Irina Press (ZSRR) uzyskała bardzo dobry wynik w biegu na 80 m ppł — 10,6 sek. Rezultat ten jest równy oficjalnemu rekordowi świata,

gdyż wynik — 10,5 sek. należał do Birkemeyer (NRD) nie został jeszcze zatwierdzony jako nowy rekord przez Międzynarodową Federację Lekkiej Atletyki.

W Giżycku zakończyły się międzynarodowe żeglarskie mistrzostwa Polski juniorów. W klasie „kadet” zwyciężył Wackens (Belgia), „finn” — Wasilewski (Warszawa), „słonka” — Zoellmer (Poznań) i „omega” — Paszkiewicz (Olsztyn).

W Karl Marks-Stadt rozpoczęły się mistrzostwa świata kolarzy zawodowych w wyścigach za motorami. W wyniku eliminacji do finałów zakwalifikowali się m. in. Verschuren (Belgia), Timoner (Hiszpania) i Pizzali (Włochy).



1936 — BERLIN

Kto sędziuje olimpijskie spotkania

Komitet wykonawczy FIFA wyznaczył już sędziów, którzy będą arbitrami w piłkarskim turnieju olimpijskim. Mecz drużyny polskiej z Tunisiem prowadzi p. Kandlbinder (NRF), z Danią p. Lobello (Włochy), a z Argentyną p. Suli Garan (Turcja).

Ogółem mecze futbolowe prowadzi 29 sędziów, z czego tylko 10 nie jest Włochami. Wśród tych ostatnich jest po jednym przedstawicielu Anglii, Danii, NRF, Jugosławii, Tunisii, Egiptu, Kanady, Belgii, Turcji i Węgier. Nie został natomiast zaproszony żaden sędzia polski.

Do stolicy Niemiec mieliśmy blisko i dlatego wysłaliśmy na XI Olimpiadę bardzo liczną ekipę złożoną ze 113 zawodników i zawodniczek. Niestety, sukcesy były znacznie mniejsze od tych jakich ogólnie oczekiwano.

Okrasą były dwa medale srebrne uzyskane przez Walsiewiczówną (100 m) i Wajsównę (dysk). Z brązowymi medalami powrócili do kraju Kwasińska (oszczep), wioślarska dwójka podwójna Verey i Ustupski oraz jeźdźcy (w konkursie „Military Trophy”).

Z innych wyników przypomnieć jeszcze należy czwarte miejsce koszykarzy (pierwszą wśród drużyn europejskich) i piłkarzy. Te samą lokatę wywalczył w biegu na 800 m Kucharski. Nasz długodystansowiec Noji był w swej konkurencji piątą. Zespół szablistów zajął 4 miejsce, a wioślarska dwójka bez sternika przybyła do mety jako szósta. Wspomnieć jeszcze należy o Chmielewskim, który na skutek kontuzji ręki zadowolili się musiał na turniej bokserkim dopiero 4 miejscem.

1948 — LONDYN

20 zawodników i 4 zawodniczek wysłaliśmy na pierwsze po drugiej wojnie światowej, a oficjalnie XIV Igrzyska. (W Olimpiadach numerujemy się również nieodbyte imprezy, a więc w danym wypadku pod uwagę były brane lata 1940 i 1944.)

W stolicy Anglii nie odnieśliśmy poważniejszych sukcesów. Jedyną okrasą to brązowy medal boksera Antkiewicza w wadze piórkowej oraz czwarte miejsce Łomowskiego (kula) i Wajsówny (dysk).

1952 — HELSINKI

Najlicniejsza z dotychczasowych ekip pojechała na XV Olimpiadę do Helsinek. W stolicy Finlandii reprezentowani

Międzynarodowe zawody sportowców głuchych

W Krakowie odbędą się międzynarodowe zawody sportowców głuchych NRD i Polski. W dniu 13 bm. nastąpi na stadionie Cracovii uroczystość otwarcia zawodów lekkoatletycznych a następnie rozegrane zostaną pierwsze konkurencje. 14 bm. zawody rozpoczyna się o godz. 17.

Mecz pływacki sportowców głuchych NRD i Polski rozegrany zostanie na stadionie pływackim Cracovii w dniach 14 i 15 bm. Początek każdorazowo o godz. 10.

Polacy w walce o olimpijskie medale

byliśmy przez 134 zawodników i zawodniczek. Niestety, podobnie jak w Berlinie wyniki były wręcz odwrotne do ilości startujących. Jedyny złoty medal zdobył pięściarz Zygmunt Chyła, wygrywając w wadze półśredniej swą finałową walkę z bokserem radzieckim Wasylem Szczerbakowem.

Srebrne medale przywieźli do Polski: Antkiewicz w boksie w wadze lekkiej oraz gimnastyk Jokiel, a brązowy — wioślarz Kocerka. Bez sukcesów zakończył się start pozostałych reprezentantów, m. in. pływaków, piłkarzy, ciężarowców, zapasowników i szermierzów.

1956 — MELBOURNE

Do Australii (pomimo iż koszt byłby równie wysoki jak przed laty przy wyjeździe do Los Angeles) posłaliśmy sporą ekipę złożoną z 49 zawodników i zawodniczek. Jadąc do dalekiego Melbourne liczyliśmy w pierwszym rzędzie na bokserów i długodystansowców, a za mruwanego faworyta uważano Sidle. Rzeczywiście wykazała co innego.

Jedyny złoty medal przywiezł do kraju „dziewczyna z warkoczami” Ela Krzesińska wygrywając skok w dal. Janusz Sidle musiał w oszczepie zadowolić się jedynie drugim miejscem ustępując palny pierwszeństwa Norwegowi — Danielsonowi. Dwa srebrne medale zdobyli także szablisiści (drużynowo i indywidualnie — Pawłowski). Na drugim miejscu uplasował się również Smelczyński w strzelaniu do rzutków. Ciężarowiec Zieliński będący wówczas u progu swej wielkiej kariery zdobył medal brązowy, podobnie jak bokserzy — Niedźwiedzki i Pietrzykowski oraz kobiety zespół gimnastyczek.

Poza wymienionymi na punktowanych pozycjach uplasowali się Kopyto (piaty w oszczepie), Krzyszkowski (czwarty na 10.000 m), Kropidłowski (6 w skoku w dal), Ważny (6 w tyczce), Flegierówna (6 m w rzucie oszczepem), sztafeta męska 4x100 m (szóstą), ciężarowiec: Czepulowski i Beck (obydwaj szóste miejsce), wioślarz Kocerka (4), dwójka ze sternikiem (4), oraz kajakarze: Kapiłaniak (4) i Wal-kowiakówna (6).

W ogólnej (nieoficjalnej) punktacji zespołowej Polska uplasowała się na 13 miejscu.

1960 — RZYM

Jak będzie na tegorocznych XVII Igrzyskach Olimpijskich? O ile powiększymy na nich swój dorobek punktowy i medalowy? Z odpowiedzi na te pytania musimy powstrzymać się jeszcze miesiąc do momentu kiedy będziemy mogli dokonać bilansu wyprawy do „wiecznego miasta”.

Do Rzymu ma pojechać najlicniejsza ekipa ze wszystkich dotychczasowych. Kierownictwo PKOl twierdzi, że zawodnicy nasi będą należycie przygotowani do startu, że możemy liczyć na sukcesy. Wierzymy... pamiętając również, że od 1924 roku przedstawiciele prasy zapewnienie takie otrzymują przed każdym wyjazdem na Olimpiadę. (Z)

Dopuszczał się włamania z usiłowaniami morderstwa, a w chwili, gdy go aresztowano miał przy sobie dwa automatyczne pistolety z pełnym ładunkiem — co było przestępstwem nie do dorożowania.

Inspektor Tanner zmusił się wreszcie do oderwania się od interesującej lektury. Zamknął książkę i zabrał się do przeglądania kart opisujących „modus operandi” policyjny, czyli tak zwanych książek „m. o.”.

Należy przyjąć, że każdy złoceńca ma własny „modus operandi” i można go wpisać w pewną rubrykę. Inspektor Tanner przeglądał więc nazwiska i zapisiki dotyczące wszystkich tych, którzy od czasu wprowadzenia kartoteki popełnili morderstwo przez uduszenie, czy też usiłovali takiego mordu dokonać. Wielu z tych ludzi, których dzieje teraz przeglądał, wkroczyło już na deski szafotu; inni przebywali jeszcze w więzieniu Broadmoor. Ci ostatni byli to ludzie, którzy wprawdzie pokusili się ale samej zbrodni nie popełnili.

Nie znalazł jednak absolutnie nic, co dotyczyłoby w jakiś sposób morderstwa w Marks Priory. Wrócił na dół do swego gabinetu, gdzie zastał rozpoczynającego z własnym biurkiem i we własnym fotelu — sierżanta Totty.

Totty wstał zza biurka, przeciągnął się leniwie i podszedł do okna, żeby wyjrzeć na ruchliwą ulicę Embankment.

Z punktu widzenia zawodowego był to bardzo nudny tydzień.

— Kto to jest ten Amersham? — spytał niespodziewanie Tanner.

— He? co takiego — sierżant Totty był zupełnie zaskoczony. — Amersham? — odparł po chwili — to małe miasteczko w hrabstwie Kent.

— Amersham — przerwał inspektor Tanner —

Edgar Wallace

„Strach”

Hum. I. Dąbbska

to miasteczko w Buckinghamshire. Twoja namiętność do udawania, że się na wszystkim znasz przywiedzie cię jeszcze kiedyś do katastrofy. Ale ja cię teraz pytam o doktora Amersham!

Totty wydał pogardliwie wargi.

— Ech! — powiedział — on!... Czy masz na myśli tego ptaszka z Marks Thornton? Wiem, że to doktor.

— Nawet i tego dobrze nie wiesz — rzekł Tanner. — On się mianuje doktorem i prawdopodobnie za takiego uchodzi. Ale czy jest doktorem muzykologii, czy medycyny — o tym nie wiem.

Wyjął z kieszeni notes, przerzucił kilka kartek i zatrzymał się, by przeczytać jakąś notatkę.

— Ma mieszkanie przy Ferrington Court, Devonshire Street — przeczytał. — Przypuszczam, że to te wielkie bloki mieszkaniowe.

— Tak... na rogu Park Lane — dorzucił sierżant Totty z zawo.

— Gotów byłbym w to uwierzyć, gdybym nie był stuprocentowo pewny, że się mylisz — powiedział inspektor. — Ferrington Court to za bardzo luksusowa dzielnica jak na doktora. Poza tym dowiedziałem się, że trzymają kilka koni wyścigowych.

— Jeden z nich zdobył nawet w tych dniach nagrodę — dodał Totty. Zabawne! Nawet miałem zamiar na niego postawić.

15)

— Zaden z jego koni nie wygrał żadnej gonitwy od przeszło dwu lat — sprostował łagodnie Tanner. — Bardzo jestem ciekaw skąd ten Amersham pochodzi? Ale nim zaczniesz mi opowiadać niestworzone bajdy o jego przodkach, chciałbym się dowiedzieć, co kryje jego ciemna przeszłość?

— Przyznam się, że zaledwie zwróciłem na niego uwagę — powiedział Totty.

— I nie w tym dziwnego — odparł zwierzechnik ponieważ wcale go nie widziałem. Wobec tego opowiem ci trochę o nim na wypadek, gdybyś chciał odgrywać znanec w tej materii. Był w indyjskiej służbie zdrowia, a więc prawdopodobnie jest doktorem medycyny. Bardzo jestem ciekaw, co on robi w Marks Priory i jakie są jego związki z rodziną Lebanonów?

— Mógł popełnić to morderstwo? — ożywił się nagle Totty.

— Podobnie mógłbyś i ty — rzekł Tanner. — I każdy, którego nazwisko figuruje w książce telefonicznej.

— Opowiem ci o moich spostrzeżeniach z Marks Thornton — głos sierżanta stał się bardzo rzeczowy.

— Jest tam Jeśniczy — mówił Totty — który nazywa się Tilling. Twarz ma równie wesołą, jak zawodowy karawaniarz. Widziałem go w tej knajpie — to jest, chciałem powiedzieć w gospodzie. Miał ręce na kontuarze. W życiu nie widziałem podobnych rąk! Jak dwie łopaty. Powiedziałem nawet coś na ten temat temu grubasowi.

— Jakiemu grubasowi? — spytał zdziwiony Tanner.

— Dobrze wiesz, o kim mówię, Tanner. O oberżyscie. A on mi na to, że Tilling zabił kiedyś gołymi rekami psa. Zaduśił po prostu.

(Ciąg dalszy nastąpi)